

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące
U w i a d o m i e n i a.

I. Przy przedsięwzięciu dnia 12go Lipca r. b. na jarmarku w Podhajcach Cyrkułu Brzeżańskiego rozdawania premijów za przychów koni i bydła, otrzymały takowe nagrody następujące osoby: a) za najpiękniejsze źrebce: Jan Bastian kolonista z Bekersdorfu państwa Nowosieleckiego i Mikołaj Kołontay poddany z Gajcza państwa Zawałowskiego, każdy po 20 Cz. Zł. w złocie; b) za najpiękniejsze klaczki: Jakób Schreuer, Maciej Rech, Piotr Czewy, Józef Rubryk, Tadeusz Medwecki, i Henryk Ottenbreit, koloniści z Bekersdorfu państwa Nowosieleckiego, każdy po 6 Cz. Zł. w złocie; c) za najpiękniejsze byki: Wojciech Kamiński poddany z Siołka państwa Podhajckiego, Mateusz Uchman poddany z Szybolina państwa Brzeżańskiego, i Iwan Kołontay poddany z Zawałowa, każdy po 12 ZR. w monecie konwencyjnej; d) za najpiękniejsze krowy: Hryń Czerewka poddany z Staregomiasta państwa Podhajckiego, Wawrzko Kapelusznik z tamądże; Hryń Izak i Piotr Jarnik poddani z Siołka państwa Podhajckiego; Fed Kulik poddany z Uhrynowa, państwa Podhajckiego, i Grzegorz Koblański poddany z Podhajec, każdy po 6 ZR. w monecie konwencyjnej.

II. Przy przedsięwzięciu dnia 16go Maja r. b. w Serecie, w Cyrkule Bakowińskim rozdawaniu premijów za przychów najpiękniejszych koni po stadnikach skarbowych, i najpiękniejszego bydła, rozdane zostały następujące nagrody: a) za najpiękniejszego źrebca: Wilhelmowi Leib, kolonistcie z Radanec 20 Cz. Zł. w złocie; b) za najpiękniejszą klaczkę: Wilhelmowi German i Wilhelmowi Kornelsen z Nowej-Ickani, każdemu po 6 Cz. Zł. w złocie; c) za najpiękniejszą bykę: Marcinowi Tobiasz z Starego Fradaucu 12 ZR. M. K. d) za najpiękniejszą krowę: Chrystyanowi Wlas z Tereblesztie, i Filipowi Schönthaler z Starego Fradaucu, każdemu po 3 ZR. M. K.

— Z Wiednia. —

N. Pan raczył c. k. Rady nadwornej przy Ministerstwie Skarbu, Burgermeistrowi de Barburg pozwolić, aby tenże dany sobie przez Cesarza Jmci Rossyjskiego order polski S. Stanisława klasy drugiej mógł przyjąć i nosić.

N. Pan najwyższem swoim postanowieniem z d. 25. z. m., raczył najlaskawiej uwolnione miejsca prowincyjnych Kontrolorów przy urzędach płatniczych wojskowych, nadać: pierwsze w Wiedniu uniwersalnemu urzędnikowi przy urzędzie płatniczym wojskowym, Piotrowi Kern, a drugie we Lwowie urzędnikowi kassy wojennej, Józefowi Gruber.

N. Pan najwyższem swoim postanowieniem z d. 7. Sierpnia b. r. raczył najlaskawiej Marcellemu Horak dać katedrę filozofii przy uniwersytecie lwowskim. (G. W.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Brazylija.

Kuryjer Angielski z daty 18. Sierpnia umieścił następujące wiadomości z Brazylii: »Dzisiaj rano odebrano w wydziale spraw zewnętrznych depesze z Rio-de-Janeiro datowane pod d. 18. Czerwca. Paketbot przywiózł wiadomości z tamądże z tejże samej daty. Ministeryjum Brazylijskie zostało zupełnie zmienione. Udzielamy tu poniżej imion nowych Ministrów lecz niewiemy powodów, które zmianę tę zrzędziły. Wyroki sądu admiralicyj w Rio względem zatrzymania okrętów, z których najwięcej było Angielskich, zostały przejrane, i większa część okrętów wspomnianych ma być uwolniona i wynagrodzona. — Oto są wyjмки z Dziennika Rio-Herald z d. 16. Czerwca: »Komitet złożony do rozpoznania interesów i stanu banku postępował pilnie w pracy swojej; lecz sprawy i rachunki tego instytutu tak są rozmaite i zawikłane, iż znaczny jeszcze czas upłynie nim będziemy mieli dokładne, jasne objaśnienie rzeczy, niemówiąc o ostatecznem zdaniu sprawy. Spodziewamy się, że interesa tego instytutu nie są tak złe, jak się wielu obawia, chociaż bez wątpienia rezultat zawsze może być smutnej osnowy. — Oto

jest lista członków nowego Ministerjum, która za pewną mamy. Senhor Beraardo Pereira Vasconcellos, Minister sprawiedliwości; Jozê Clemente Pereira, Minister spraw wewnętrznych; Joaquin Consalves Ledo, Minister skarbu; Cordeira Minister wojny; Mar. Aracaty, Minister spraw zewnętrznych; Margr. Paranagan, Minister morski. Dziennik *Diario fluminense* dochodzący do d. 18. Czerwca nie donosi nie o zaszczyt odwołanie ministerjalnej «

Według Dziennika *Sun* z d. 18. Sierpnia, jedna z pierwszych czynności nowego Ministerjum zasadzała się na zawarciu przedugodnych punktów z Rzeczpospolitą Buenos-Ayreską, których atoli treść nie jest wiadoma; do tego kroku zmusić miały Cesarza trudności, które go ze wszystkich stron otaczają.

Monitor Francuzki donosi z Rio-de-Janeiro z d. 19. Czerwca: »Byliśmy świadkami buntu cudzoziemców w służbie Brazylijskiej; po 24 godzinach zamieszania nastąpiła spokojność i jesteśmy przekonani, że to zdarzenie żadnych złych skutków za sobą nie pociągnie. Bunt ten wszczął się z następującego powodu. Pewien niemiecki żołnierz w skutek wyroku sądu wojennego odebrał karę 200 kijów, i na rozkaz Majora bez wyroku dalszą karą był zagrożony. Gwałt ten rozjątrzył żołnierzy, którzy ujawszy się za swoim towarzyszem skapili się. Oficerowie wyszli z koszar i niechcieli do powstania należeć. Buntownicy żądali od rządu dopełnienia przyrzeczeń t. j. uwolnienia od służby i gruntów po czteroletniej służbie. Irlandczycy potęczeni się z Niemcami; wojsko Brazylijskie wystąpiwszy dawało ognia na wszystkie strony i zabijało biednych murzynów, którzy do tego nie należeli; 150. do 200 ludzi padło na placu. Pułkownik pułku niemieckiego zginął, i zrabowano kilka mieszkań oficerskich. Cesarz wezwał dowodzców Angielskich i Francuzkich okrętów, aby ludzi swoich na ląd wysadzili i tym mordom położyli koniec. Francuzi uzbrojwszy się wysiedli na ląd o godzinie 9 wieczorem Anglicy zaś dnia następującego. Ostatni oświadczyli, iż przybyli tylko na obronę rodziny cesarskiej i osoby Cesarza. Francuzi oświadczyli gotowość uderzyć na buntowników. Wyruszyli więc przeciwko nim i potrafili skłonić Niemców do złożenia broni i uspokoić bunt bez krwi przelewu. Cesarz uniesiony mężnym i rozstropnem postępowaniem Oficerów Francuzkich, otoczony gwardyją swoją honorową, kazał onym znowu powrócić, obsypawszy ich oznakami swojego poważania i wdzięczności. Irlandczycy odesłani na okręty kupieckie, będą kosztem Brazylijskim na przykład dobrej nadziei odwiedzeni. Niemcy pozostaną nadal w służbie; i zapewne

będą wynagrodzeni. Pierwszy artykuł kapitulacji zabezpiecza każdemu życie. Na sprawców buntu wymierzone są niektóre kary dyscyplinarne. Zdarzenie to w sobie samem nie ważne, którego nie-szczęśne wypadki przypisać należy złym środkom władz i nieprzezorności wojsk Brazylijskich, nie zaburzyło spokojności publicznej. Interesa nie były przerwane.

(G. W.)

Portugalia.

Podług wiadomości z Madery, dochodzących do 24. Lipca, które okręt kupiecki w d. 20. Sierpnia przywiózł do Londynu, panowała na wyspie spokojność, i Gubernator przedsiębrał nieustannie środki obrony w sprawie Dom Pedra. Wiedzano tam o wszystkich wypadkach zaszczytliwych w Oporto, nawet o zajęciu tegoż miasta przez wojsko Miguela, ponieważ wiadomości z Lizbony do d. 15. Lipca dochodzące odebrano, a jak wiadomo, miasto wspomniane osadzili stronnicy Dom Miguela w d. 3. Kupy znajdujący się na wyspie Maderze odprawili publicznie zgromadzenie i oświadczyli, iż jako poddani Mocarstwa neutralnego nie mogą wziąć się do oręża na obronę wyspy. Postanowienie to doręczono w d. 13. Lipca Gubernatorowi, który do d. 23. nie dał na nie żadnej odpowiedzi. Wspomnieni Anglicy tak ścisłą zachowują neutralność, iż prosili Gubernatora, aby kazał odmienić oznajmienie drukarni, na wychodzącem wteż pod jego powagą urzędowem piśmie: »Drukowano w drukarni Angielskiej.« W tym celu wszystkie materyjały przed Gubernatorowi Konzul Angielski, aby wszelkiego uniknąć pozorów, jakoby Anglicy przezto pismo konstytucyjną i Gubernatora gorliwie wspierać mieli. Do dnia wspomnionego niezdawało się jeszcze, aby wyspa ta była blokowana, jednakże okręt wojenny Portugalski ukazał się być na wysokości Funchal (stolica wyspy) i przez trzy dni dawał znaki, aby wysłano do niego łódz; lecz Gubernator za każdym jego zbliżeniem się, kazał dawać do niego ognia z dział. Okręt ten na kilka dni przed odejściem niniejszych wiadomości znalazł zupełnie z widnokregu wyspy. Okręt Angielski wojenny *Vigilant* zawinął w d. 15. Lipca we trzech dniach z Lizbony do Funchal i dniem później popłynął do Afryki. Okręt Angielski *Medyndyna* pozostał na żądanie Gubernatora i Angielskiego Konzula na obronę poddanych Angielskich i ich majątków.

W wyimbach z Dziennika *Times*, z prywatnych korespondencyi z Lizbony w numerze z d. 21. Sierpnia czytamy. Jak słyhać drugi pułk piechoty z dwiema brygadami artylerji, prawie 1800 ludzi, pod rozkazami Pułkownika Azevedo, e Lemos wsiędzie w d. 11. Sierpnia na pokład o.

Krętów następujących: Dom Joao VI. o 7 1/2 działach Kapitan, Xiążę Dom Pedro o 44 działach Kapitan, Uranija (korweta) o 44 działach Kapitan Pegado, Princesa Real (korweta) o 22 działach, D. Sebastian (bryg) o 20 działach, Gloria (bryg) o 10 działach Porucznik Caminho, Galatea (okręt przewozowy) o 10 działach Porucznik Castro, Orestes (okręt przewoz.) o 10 działach Porucznik Tavares. Eskadra ta opatrzona w żywność na trzy miesiące najprzód popłynąc ma do wyspy Terceira. D. 17. Lipca wypłynął bryg wojenny Boa Ventara o 10 działach pod Porucznikiem Braona, ze szczególnem zleceniem, jak się domyślają, do eskadry blokującej Maderę złożonej z okrętów Princesa Real, o 114 działach pod Kap. Cunha. Laldade (korweta) o 24 działach Kap. Cunha. Neptun (bryg) o 10 działach pod Porucznikiem Garcao. Treze o 10 działach pod Porucznikiem de Majo (bryg) o 10 działach pod Porucznikiem Fernandes.

(D. A.)

Hiszpanija.

Według wiadomości z Madrytu, Królestwo Ichmość odprawili w d. 11. Sierpnia wjazd do stolicy. Wypocząwszy jakiś czas w swoich pobojach kazat Król przeciagnąć wojsku załogi i królewskim ochotnikom. Dzień ten niezasmucilo żadne nieprzyjemne zdarzenie.

Dziennik handlowy umieścić następujący list datowany pod d. 2. Sierpnia z Kadyxu:

Nasze najnowsze listy z Hawanny datowane są z pierwszych dni Lipca. Francuzka wojenna fregata przybyła z Vera-Cruz do Hawanny; i przywiezła cokolwiek pieniędzy i szesnastu podróżnych Hiszpanów. Eskadra Admirala Laborde, składająca się z 2 liniowych okrętów, 2 fregat i jednego bryga miała żywności na dwa miesiące. Mówią, iż popłynie ku brzegom Vera-Cruz; aby spalić okręt liniowy Azycja, który rozkieleżowany stoi pod działami twierdzy Ulloa.

List z Gibraltaru z d. 1. Sierpnia umieszczony w Dzienniku handlowym donosi: Rozeszła się pogłoska, że fregata Brazylijska Elzbieta o 60 działach, która w ostatnich dniach tę zatokę opuściła, zabrała bryg należący do marynarki Dom Miguela. Dodają, że dowódca tych okrętów oddał innemu statkowi listy które tu był do Brazylii wziął, ponieważ ma rozkaz krążyć przy brzegach Portugalskich. Niektórzy twierdzą, że niebawem cała eskadra Brazylijska przybędzie na wzmocnienie fregaty Elzbiety. (G.W.)

Wielka Brytania i Irlandya.

Kuryjer z d. 13. Sierpnia ogłasza za zu-

pełnie bezzasadną wieść o wyświeceniu z Ministryjum P. Peel.

Następca Xięcia Klarencyi na miejsce W. Admirala jeszcze nie mianowany. Ponieważ Xiążę Wellington, P. Peel i inni Gabinetowi Ministrowie nie są teraz obecni w Londynie, zatem nie można było jeszcze mieć odpowiedzi na depesze w różne odległe miejsca Państwa posłane.

Podług gazet Londyńskich z tejże samej daty obowiązki wielkiego Admirala tak, jak za Ministryjum Liverpoola mają być poruczone Komissyi; Lord Grej ma być mianowany pierwszym Lordem admiralicji; wszakże inne gazety Londyńskie czynią uwagę, iż prawie niepodobna aby Hrabia Grey po swoim w Izbie Wyższej oświadczeniu miał zasiadać w Gabinetcie, który emancypacyi nie chce uważać za sprawę ministeryjalną.

Jedna z tych gazet wyraża: wszystko jest za tem, że Xiążę Wellington oświadczył się na korzyść Katolików. Szczególniej ważną jest w tym względzie mowa P. Dawson, Podsekretarza Stanu podczas uczty danej w Londonderry w Irlandyi. Dawson był wprzód najzaciętszym przeciwnikiem Katolików i jest Deputowanym z Londonderry miasta szczególnie swoim fanatyzmem odznaczającego się. Dwóchset protestanckich dóbr posiadaczy, w zdaniach przesadnych, zebrało się na uczcie ku pamiętce rocznicy klęski poniesionej przez wojska Jakuba II. podczas owczesnego oblężenia miasta Londonderry. W obecności tego towarzystwa ośmielił się wyrzec Dawson, że jego sposob myślenia skłonił się na stronę Katolików; wystawiwszy wymownie temu towarzystwu siłę faktycznego rządu, mianowicie związku katolickiego, tak dalece się zapuścił, iż oświadczył, że chce widzieć odmianę. Potrzeba albo związek zbarzyć, co jest niepodobienstwem, lub zając się sprawą Katolików w tym zamiarze, aby zezwolić na emancypacyją, P. Dawson nie mógłby podobnie mówić, gdyby Ministryjum niepostanowiło istotnie rozważyć zdania Katolików.

Obawiają się tu o Admirala Ricord, dowódcę eskadry Rossyjskiej. Okręt jego odtoczyła burza od innych na wysokości wysp Seylly i do d. 19. z. m. nie było jeszcze żadnej o nim wiadomości, spodziewają się jednakże, że zawinął do jakiej Francuzkiej przystani. Gdy razą ostatnią był widzany, dawał znaki o pomoc. Okręty wojenne Rossyjskie, które schroniły się do zatoki w Plymouth, jeszcze tamże stały i sądzono, że dopiero za kilka dni będą mogły popłynąć na morze srodziemne.

Gazeta nadworna z d. 15. Sierpnia donosi

o mianowaniu dotychczasowego Biskupa Chester-
skiego Dr. Blomfield, Biskupem Londyńskim; Jenera-
ta Lejtunanta Sir J. Kempt, wyższym Namiest-
nikiem Kanady, Nowej Szkocyi, Nowego Brun-
szwiku i-wyspy Xiecia Edwarda; Jenerata Majo-
ra Sir Peregrino Martland Pod-Namiestnikiem No-
wej Szkocyi, a Jenerata Majora Sir J. Colborne,
Pod-Namiestnikiem Kanady.

Dziennik *Morning Herald* namienia o wie-
ści, że P. Peel Uniwersytetowi Oxfordzkiemu,
którego Reprezentantem jest w Izbie Niższej, o-
znajmit, iż Gabinet widzi się być zmuszony ze-
zwolić na niektóre żądania Katolików i ón (Peel)
sądził, że musiał przyoblić się do proponowa-
nych środków. Gdyby Uniwersytet nie zgadzał
się na to, tedy gotów jest złożyć swoje miejsce
reprezentanta. Uniwersytet kazał mu odpowied-
zieć, iż zupełne pokłada zaufanie w środkach,
które Xiążę Wellington zaproponuje.

Deputacja kupców wstawiła się u Ministra
spraw wewnętrznych za uwolnieniem dwóch An-
glików, Doyle i Young, w Portugalii uwięzio-
nych. Minister odpowiedział: Wprawdzie wsta-
wienie się Anglii o uwolnienie owych dwóch o-
sób było dotąd bezskuteczne, lecz, jeżeli rząd
Portugalski dłużej w swoim uporze trwać będzie,
obawiać się powinien surowych skutków, ponie-
waż rząd Angielski postanowił, w przypadku,
gdzie wolność i prawa poddanych Angielskich za-
grożone, rzeczy dłużej nie zwlekać.

Listy z okolicy Brightonu donoszą, iż z po-
wodu ulewnych deszczów i silnego wiatru tylko
połowy żniwa spodziewać się można. Z Dor-
setshire piszą także, że deszcz ustał, lecz silne
wiatry i burze wielkie poczyniły szkody. Większa
część jęczmienia blisko Dorset zupełnie została
zniszczona. Po wielu miejscach jeszcze tegoro-
czne żniwo nieukończony, i musiano wiele żyta
na nawóz obrócić. Z Buckinghamshire dochodzą
wiadomości, iż pomimo silnego deszczu znaczną
część pszenicy dosyć dobrze sprzątniono. Szczę-
ściem zimne powietrze połączone z silnym wia-
trem nie dozwoliło zrosć żytu. Z okolicy Wy-
combe piszą, że już od wielu lat nie było takiej
niepogody, jak na tegoroczne żniwa. Od kilku
tygodni nie było dnia bez burzy i deszczu, żyto
w kłosie i na pomieciach, bardzo dużo ucierpia-
ło. Z Devizes (Wiltshire) donoszą, że kilkaset
morgów gruntu stało pod wodą, i że silne wia-
try nieszczęście to powiększyły. W Somers-
setshire zebrano wiele jęczmienia, ale ten jest śred-
niej dobroci; i w Szkocyi powietrze pospęne, i
i rzadko mija dzień bez burzy. Z Glasgow do-
noszą, że zboża wprawdzie zebrano, jednakowoż
sądzą, że pszenica będzie bardzo średnia. W

Montróse taki był przed kilką dniami deszcz ule-
wny, że nie można było jechać drogą, i woda
do domów ciśnęła się. Najstarsi ludzie takiej u-
lewy nie pamiętają. Równie i w Irlandyi, jak z
Waterfod piszą, ciągle deszcze padały.

Tunel pod Tamizą jest teraz w dobrym sta-
nie, wodę zupełnie wypompowano i mur z
cegiel zabezpiecza to wielkie dzieło od nowego
przećisnienia się wody. Atoli składki na ukon-
czenie budowy powoli idą, ledwie dziesiąta
część potrzebnej summy zebrana. Proponowano,
aby, gdy będzie 100,000 f. s. rozpocząć dzieło
z drugiej strony rzeki, i skoroby roboty doszły
do niebezpiecznego miejsca w środku téjże, wy-
stawić nowy mur kamienny dla zapobieżenia cis-
nieniu się wody. Plan ten wymagałby większych
kosztów, lecz doprowadziłby najpewniej do zo-
pełnego ukończenia to przedsięwzięcie.

Szczególniejszym przypadkiem obiadował
Lord Strangford w d. 22. Sierpnia, nim mia-
sto opuścił i udał się w podróż w celu poseł-
skim, w klubie, »Podróżnych«, zład pojechał
nad brzeg morski i wsiadł na okręt Galathea.
(D. A.)

Francyja.

Xiążę Leopold Sasko-Koburgski, który nie-
dawno jadąc z Londynu kilka dni bawił w Pary-
żu, wyjechał w d. 17. Sierpnia do Niemiec.

Postanowienie Króla z d. 30. Lipca rozka-
zuje, aby sąd przysięgłych Departamentu Sektory-
ny dla prędszego załatwienia spraw kryminalnych
począwszy od d. 1. Października b. r. aż do dal-
szego rozkazu w każdym kwartale na dwa wydzia-
ły był podzielony, które na przemianę od mie-
siąca do miesiąca posiedzenie odbywać powinny.
Dla każdego wydziału będzie osobny Prezes, je-
koteż do jego pomocy dostateczna liczba rada-
ców mianowana.

Inne postanowienie potwierdza papieżką bul-
lę nadającą Jaitmużnikowi Delfinowej P. Hautpoul
kanoniczną instytucją na biskupstwo Cahors i za-
leca onę ogłosić w Królestwie ze zwyczajnym ob-
jaśnieniem, iż: gdyby się jakie w téjże zawierzył
warunki, formuły i wyrazy, któreby się konsty-
tucyi, ustawom Państwa i swobodom Kościoła Ga-
likańskiego miały sprzeciwić, tedy nie będą po-
zwolone.

Na raport Ministra marynarki o więzieniach
galerowych, i o ile być może poprawieniu ich
moralnego stanu wydał Król pod d. 20. Sierpnia
następujące postanowienie:

»Zbrodniarze skazani na roboty, w miarę ca-
su na karę przeznaczonogo, podzieleni będą na

porty wojskowe Królestwa i mianowicie: skazani na lat dziesięć odesłani będą do Toulonu, na więcej jak na lat dziesięć do Brestu i Rochefort, jednak tak, że ci, którzy skazani są na dożywotnie lub dwudziestoletnie więzienie, oddzieleni będą od skazanych na czas krótszy. Zbrodniarze skazani do robót, znajdujący się teraz w więzieniach, jakoteż ci, którzy na przyszłość na tę karę zostają skazani, mają być do Bagno odprowadzeni. Z raportu, przyłączonego do tego postanowienia, widzimy, iż na teraz w Brescie, Toulonie i Rochefort znajdujących się zbrodniarzy jest 8,564, między tymi 4,403 na lat dziesięć i mniej, 1616 na lat od dziesięciu do 20, 252 na przeszło lat 20, i 2,293 na całe życie.

Podług Kuryjera Francuzkiego Kommissyja, która we względzie umiejętności przeznaczona była do Egiptu i zebrała się w Marsylii, otrzymała przez telegraf rozkaz przeciwny. PP. Pariset, Guillon i t. d. powrócą do Paryża; tylko P. Champollion popłynął już w d. 31. Lipca do Alexandryi. Mieszkańcy Marsylii zostali tym rozporządzeniem potrwożeni, ponieważ w tym uważają za przedwiednią zerwania związków z Paszą.

Oto są imiona osób, których posągi wystawione będą na moście Ludwika XVI. i artystów, którzy takowe zrobią. Na stronie zachodniej od od pałacu Bourbonów: Kondensz, przez P. David; Duguesclin, przez P. Bridan; Colbert, przez P. Millhommé; Sully, przez P. Esparcieux; Duguesne, przez P. Rognier; Dugay-Tronin przez P. Dupasquier. Na stronie wschodniej od pałacu Bourbonów: Tarennijusz, przez P. Gois; Bajard, przez P. Montoni; Suger, przez P. Stouf; Richelieu, przez P. Ramey; Tourville, przez P. Marin; Suffren, przez P. Lesneur. Modele widzieć można na wyspie tabędziej. (G.W.)

Monitor zawiera z Toulonu z d. 17. Sierpnia list następujący: »Nakoniec ustala burza i wyprawy wyszła pod żagle o godzinie 8mej z rana. Wiatr ustał, jest atoli przeciwny i okręty bardzo pomalutko wypływają z zatoki. W tej chwili, kiedy Ci to piszę (w południe) zaledwie wyszły, i bez wątpienia aż do zmroku będzie je można widzieć. Jaki widok spaniały! Całe miasto i wielka liczba obcych, którzy się tu znajdują, aby się lepiej temu widokowi przypatrzeć, udali się na wzgórze pod zamkiem Malgue. Ja też zstąpiłem powracam, i niechętnie opuściłem miejsce, abym Ci pelen żywego wyobrażenia mógł donieść o tym. Nie wspanialszego! nic bardziej uderzającego, jak powiew sześciudziesiąt żagli, pomiędzy którymi postrzegać się dają czterech fregat i linijowego okrętu Marsylija, który wiezie Wódza naczelnego wraz z jego sztabem jeneralnym. Pły-

nąc mimo nas pozdrowiła nas flota odgłosem trąb i wojennymi śpiewy, podczas gdy się pomiędzy nami i na okrętach huczna radość i mieszanina głosów rozlegała. Były to razem oznaki zapału i boleści rozłączenia. Wystaw sobie matki, żony, braci, przyjaciół i t. d., z których każdy sercu swojemu drogi przedmiot poznać i onemu ostatnie pożegnanie dać starał się. Nie wiem, czyli widok ten był więcej wzniosłym czyli rozczulającym. A jeżeli dodasz uczucie chwalebne powołania, które wojownicy nasi wypełnić mają! Sądziłbyś, że Francyja znówu odżyła! — Dalej inny wyimek z drugiego listu: »Eskadra wraz z konwojem, prowadzącym wojsko wyprawy do Morei, w liczbie 60 żagli, dzisiaj wypłynęła. Jutro wyjdzie za nią pod żagle 20 okrętów przewoźnych z jazdą, a w ciągu dni dziesięciu będzie znówu druga wyprawa pod rozkazami Jenerała Schneider gotowa do wypłynienia; jak słychać, będzie ona się składać z większej liczby pułków, niżeli z początku mówiono; najmują do tego więcej okrętów i kilka Angielskich okrętów wojennych uda się tutaj dla wzięcia wojska. — Od czasu wyprawy Egipskiej nie było w Toulonie widać takiego poruszenia, i zjad żywność i mieszkania niezmiernie są drogie — Nakoniec z Marsylii: »P. Laborde wraz ze swoją rodziną przybył tutaj; zamysła udać się do Toulonu. — Spodziewany jest także Wicehra. Chateaubriand. — Wyspy Sapienza, na przypadek rozdzielenia okrętów przez burzę, przeznaczone są na punkt zebrań się.«

Dziennik *Messagers des Chambres* mówi: »Pewien Dziennik donosi, że rząd Francuzki rozkazał znaczną ilość koni zakupić w Holsztyńkiem. Możemy zapewnić, że w Niemczech na rachunek rządu żadnych koni nie zakupują. (D. A.)

Królestwo Obojój Sycylii.

Dziennik: *Giornale delle due Sicilie*, z d. 18. Sierpnia umieścił artykuł następujący: W końcu 1816 r. zawarty został między naszym król. Dworem a Rejencyją Tripolitańską traktat pokoju. Bej tamtejszy, nie pojmuje z jakiego powodu, padł na myśl, że traktat ten z wstąpieniem na tron teraz panującego Króla ustąpi, i żądał dla odnowienia wspomnianego traktatu zwyczajnego podarunku 100,000 kolonnetów. — Pretensyja tę naturalnie odrzucono, i Bejowi niesłuszność i nieważność tego żądania dowiedziono; on też zrzekł się także tego i znów w stosunkach obudwóch Państw zupełna panowała zgoda. — Tak stały rzeczy, gdy niedawno z największym podziwieniem dowiedziano się, że Bej idąc za radą, która nie zgadza się z jego honorem, nie tylko żądanie owego podarunku najmocniej ponu-

wia, ale nawet rządowi naszemu naznaczył ostatni termin dwóch miesięcy do dania odpowiedzi. Ponieważ godność Korony i bezpieczeństwo flagi królewskiej wymaga, aby położyc uroczyscie koniec owej niepewności, w jakiej znajdują się wzajemne stosunki Dworu naszego ze wspomnianą Rejencyją przez to ponowione i nader rzadkie żądanie, zatem Król Jmć postanowił wysłać do Tripolis dywizyją marynarki swojej pod dowództwem Kapitana okrętu liniowego Kaw. Don Alonso Sozi Caraffa i temaż zalecił: wnijsć przyzwicie z Bejem w układy i onegoż w sposobie jaki mu się będzie zdawał najstosowniejszym do tego nakłonić, aby pokoju między naszym Dworem a ową Rejencyją nie naruszał. — Przeważając do tego dywizyją król. wojenną marynarki wypłynęła w d. 14. t. m. z tutejszej zatoki.

(D. A.)

Niemcy.

Król Jmć Bawarski powrócił w d. 24. Sierpnia wieczorem w pożądanym zdrowiu do Monachium.

Król Jmć Bawarski postanowieniem swoim datowanem u wód Brückenanskich d. 15. Sierpnia raczył Ministrowi Stanu Hr. Armanenberg dać Wielki Krzyż cywilnego orderu zastugi korony Bawarskiej a to w nagrodę jego zasług położonych podczas teraz ukończonego Sejmu. (D.A.)

Król Jmć Bawarski kazał do wszystkich obwodów Królestwa, gdzie są gminy żydowskie, rozesać plan naukowy dla ukształcenia izraelickich nauczycieli religijnych i rabinów. Naukę począć będą ozniowie od 8go roku, od 13go w Gimnazyjach, od 18go w Uniwersytetach, a od 20go kończyć ją będą w nowej Talmudu szkole.

W. Xiążę Badenski chcąc wesprzeć handel w W. Xięstwie Heshiém, rozporządził, że podczas jarmarku Frankforckiego wolno jest tak krajowcom, jakoteż zagranicznym składać towary w Offenbachu i takowe sprzedawać krajowcom i zagranicznym podczas tego jarmarku w Offenbach bez opłaty podatku zarobkowości i ograniczeń, któreby ze stosunków ceshowych i zarobkowości poebodzić mogły. (G.W.)

W d. 20. Sierpnia zjechali do Stutgarta Xiążęta Alexander i Piotr Holsztyńsko-Oldenburscy, synowie zmarłej Królowej Katarzyny Wirtemberskiej, i dnia następującego udali się w dalszą podróż do Friedrichshafen dla odwiedzenia Królestwa Ichmoś.

W Uniwersytecie Heidelberskim rozpoczęły się znowu prelekyje w d. 18. z. m., ponieważ

wszyscy krajowcy na wezwanie powrócili. Atoli prawie połowa uczniów oddaliła się, odważywszy się wprzód ogłosić Uniwersytet na lat trzy za wywołany. Spodziewać się potrzeba, że wielu z nich będzie wyłączonych. (D.A.)

Prussy.

Jej Królewic. Wys. Następczyni Tronu Pruskiego wyjechała z Berlinu do Monachium.

Ponieważ po skończeniu wojen od 1806 do 1815 upłynęło lat kilka, i tak przez to, jakoteż przez szczególne zdarzenia i okoliczności, które towarzyszyły tym wojnom, jest mniemanie, że osoby, które podczas tychże zniknęły, już nie żyją, i rząd postępowanie przepisane dla zwyczajnego uznania za umarłych i nieobecnych, nie jest już potrzebnem, przeto Król Jmć rozporządził, iż wszyscy, którzy należeli do wojen od 1806 do 1815 i w tych zniknęli, mają być przez sądy ich ostatniego zamieszkania lub urodzenia ogłoszeni za zmarłych, jeżeli dowiedzionem będzie, że do jednej z tych wojen należeli lub po ukończeniu onej żadnej wiadomości o ich życiu na teraz nie masz. Rozporządzenie to rozciąga się nie tylko do osób właściwie wojennych (do boju użytych), lecz także do urzędników wojennych, posługaczów, robotników w szpitalach, i innych, ich żon, dzieci i służących wojskowych, i ogólnie do wszystkich i każdego, którzy w jakim bądź stosunku do wojska należeli.

Środki przedsięwzięte do wysadzenia szklanych Renie w miejscu zwanem *Bingertloch*, okazały się przy doświadczeniu niedogodne. Słychać, że z tego powodu udano się do Anglii, aby stamtąd sprowadzić dzwon nurkowy. (G.W.)

Królestwo Polskie.

Gazety Berlińskie donoszą z Warszawy pod d. 23. Sierpnia:

Jego Cesarzewiczowska Wysokość Xiążę Cesarzewicz Konstanty, który dla przegladu pułków armii Litewskiej na krótki czas wyjechał był z Warszawy, powrócił znowu do stolicy. (G.W.)

Rossyja.

Dziennik Odeski z d. 18. (30.) Sierpnia wieści, co następuje:

NN. Cesarstwo Ichmoś po trzechdniowej nieobecności powrócili w d. 10. t. m. wieczorem do Odessy na tym samym jachcie, na którym popłynęli byli do Mikolajowa.